

# DJ Infinity

## SONIC TRIPPER

Szkoła muzyczna, pierwsze imprezy w New Alcatraz w Łodzi, Parady Wolności, społeczność klubowa i fascynacja elektroniką pchnęły go wprost przed gramofony i do studia muzycznego. DJ, producent i promotor w jednej osobie, ważna postać na polskiej połamanej scenie: DJ Infinity.

**Jak** sam przyznaje, w muzyce, którą postrzega jako najbardziej abstrakcyjną formę sztuki, zawsze interesowała go przestrzeń i nieskończoność – stąd też jego ksywa. „Nawet, gdy na początku lat 90. grałem na gitarze czy basie zawsze eksperymentowałem efektami z ich brzmieniem nadając im właśnie odpowiedni oddech i przestrzeń. Dlatego też gdy poznałem bliżej instrumenty typowo elektroniczne, jak samplery, sekwensery czy moduły brzmieniowe, to od razu stwierdziłem, że to jest właśnie to, nieskończona kopalnia możliwości, a standardowe brzmienie gitar to już przeszłość. Dziś dobrze jest łączyć klasykę z elektroniką co nadaje nowy wymiar muzyce”. Poza tym w muzyce docenia moc – soczysty bit i bas, który odnajduje w breakbeacie, drum’n’bassie czy electro.

Zaczynał ponad dekadę temu, gdy polski clubbing był jeszcze w bardzo głębokim podziemiu. Dobrych imprez ze światową czołówką było jak na lekarstwo, ale klimat pierwszych polskich rejdów był niesamowity. Jak mówi Infinity: „Był to dobry moment, żeby wnieść coś nowego, coś, co można pokazać szerszej publiczności. Świeże pomysły, silna motywacja i miłość do

dźwięków były „rodzicami” mej rodzimej formacji didżejskiej - Sonic Trip, z której się wywodzę”.

Fanom dobrej muzyki klubowej nie trzeba przybliżać zjawiska, jakim niewątpliwie na naszej scenie był Sonic Trip. Reszcie przypomnijmy, że panowie byli polskimi pionierami w dziedzinie

*Gdy poznałem bliżej instrumenty typowo elektroniczne, jak samplery, sekwensery czy moduły brzmieniowe, od razu stwierdziłem, że to jest właśnie to - nieskończona kopalnia możliwości*

drum’n’bass i breakbeat. Wydali pierwszą u nas, historyczną drumową płytę winylową, kilka oficjalnych i okolicznościowych płyt Cd z własnymi produkcjami, nakręcili kilka klipów, a także organizowali duże eventy, na których grały gwiazdy zza granicy oraz nasi rodzimi producenci.



**SONIC NATION** to założona przeze mnie organizacja, zrzeszająca artystów muzyki klubowej i organizującej cykl imprez, odbywających się na terenie całego kraju. Główną ideą tego przedsięwzięcia jest promowanie szeroko pojętej muzyki klubowej od breakbeat, drum’n’bass po electro-house. Na każdej edycji występuje czołówka dj-ska z kraju i zza granicy, jak i młodzi utalentowani artyści. 6 czerwca odbyły się Klubowe Juwenalia w Łodzi, a przez całe lato w Łebie zapraszam na cykl wakacyjnych imprez nadmorskich, na których wystąpi kilkunastu didżejów i MCs z Polski i nie tylko.



### KLASYKI DRUM’N’BASS WG INFINITY

**EZ-ROLLERS - Tough At The Top - Vocal Mix**

Dobre połączenie jazzu, funki z pompującym bitem, klasycznym kontrabasem oraz pięknym wokalem żeńskim, który nadaje tutaj całą „woń” przekazu, a wszystko to utrzymane w konwencji drum’n’bassowej, który wówczas miał w sobie dużo melodyjności.

**JOHN B - Up All Night Remix**

Ta klasyka była przetomowa w łączeniu dużej przestrzeni w drum’n’bassie z soczystym bassem i bitem. Ponadto upiękuszony wokalem nadaje dodatkowy oddech; można się „rozplątać”

**APHRODITE VS. UK APACHY**

**- Original Nuttah - Vip Remix**

Połączenie klasycznego JumpUpu z klasyką Ragga Jungle czyli UK APACHY. Te frazy wokalne zna chyba każdy klubowicz, a ten remix dodał mu tylko większego kopa! I działa po dziś dzień! Sam ostatnio zrobiłem mashup z klasycznym wokalem „Original Nuttah” w połączeniu z Pendulum.

**PENDULUM - Blood Sugar**

Przełomowy numer jeśli chodzi o połączenie soczystych Gitar z Drum’n’Bassem, co nadało tej dziedzinie koncertowego, rockowego wymiaru!

**THE PROFESSIONALS - Flava 4 Raver**

Pokaz umiejętności technicznych czołowych MCs, którzy są nierozdzielną częścią imprez drum’n’bassowych i breakowych! Niczym z karabinu wyrzucają z siebie słowa w zawrotnym tempie

**D-KAY & EPSILON - Platinum**

Moc jakich ma! Po przesłuchaniu tego utworu wręcz wcisnęło mnie w fotel Numer perfekcyjnie zmasterowany z dużą dawką mocnych brzmień bitu i bassu przy zachowaniu odpowiedniej przestrzeni.

**AQUASKY - Lords Of Motion**

Utwór do którego mam duży sentyment, genialne połączenie dużej melodyjności i wielowarstwowości dźwiękowej.

Wszystko to zaowocowało występami na tak znaczących festiwalach, jak Creamfields, Mayday czy NatureOne, które były dużym doświadczeniem i przeżyciem. Po przygodzie z Sonic Trip Infinity działał w duecie Tanksquad razem z Exwookie’em (aktualnie Audio Dealers). Udało im się stworzyć wiele soczystych i ponadczasowych tamanych hiciołów, goszczących w setach wielu dj-ów do dzisiaj.

Aktualnie sporo czasu wypełnia mu przygotowywanie imprez pod szyldem Sonic Nation –

więcej na ten temat w ramce obok i w Clubbing Zone. Poza tym dużo jeździ po całym kraju grając na różnego rodzaju imprezach i promując swoje ulubione gatunki muzyczne. Jak mówi: „W swoich setach staram się przekazywać ludziom jak najwięcej pozytywnej energii, podając im cały przekrój danego gatunku, od lżejszych po cięższe ich oblicza, stwarzając przez to barwną opowieść muzyczną z happy endem”. Współpracuje także ze znanymi skreczerami (DJ Feelx z Kalibra 44, J-Cop czy Bartech), z którymi grywa na trzy lub cztery gramofony jednocześnie. Aktualne sety i produkcje znajdziecie na [www.djinfinity.info](http://www.djinfinity.info).

W wolnych chwilach na rozluźnienie lubi posłuchać Orbital, The Orb czy Future Sound Of London, którzy są dla niego pionierami, jeśli chodzi o przestrzeń w muzyce. Co jeszcze warto wiedzieć o Infinity? „Poza muzyką zajmuję się też grafiką, aranżuję i realizuję różne projekty graficzne. Lubię bardzo Snookera, jak i szachy w kulkach, które rozwijają perspektywiczne myślenie”.